



Walka o Kide

Była niedziela. O 6 rano obudził nas dźwięk wymiotującego psa. Ledwo otworzyliśmy oczy, a Kida zaczęła oddawać pod siebie mocz, w który po chwili upadła. Szybka decyzja, jedziemy do weterynarza. Po dotarciu do kliniki Kida została podłączona do kroplówki i zaczęła krwawić z odbytu. Łało się z niej jak z...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/uz33rk>

